



# Od Redakcji

## Drodzy Czytelnicy,

okres początku wiosny jest czasem wspomnień i rozmyślań o zakończeniu tutaj na ziemi misji naszego Pana, o Jego męce i cierpieniu. To czas przemyśleń i refleksji dających wszystkim ludziom nadzieję, że okres panowania grzechu i zła nie będzie trwał zawsze. Dlatego Pan, obchodząc „ostatnią wieczerzę” z apostołami, powiedział: „*to czyńcie na pamiątkę moją*”. Bierźcie udział w rzeczywistości, na którą wskazują te symbole chleba i wina, i opowiadajcie o tej ofiarniczej śmierci oraz radości z niej wypływającej.

Ostatni okres życia naszego Pana to też czas zdrady, wzgardy, poniżenia i wyśmiewania. W naszych uszach słyszymy Jego słowa: „*Jeśli kto chce iść za mną, niech weźmie swój krzyż i naśladuje Mnie*”, które są dla nas zobowiązaniem do właściwej postawy znoszenia podobnych przeciwności, w naśladowaniu Pana. Dzisiaj naśladujemy Pana i uczestniczymy w Jego cierpieniach, żeby w przyszłości uczestniczyć w Jego błogostawieństwach,

o których nasz Mistrz powiedział na „Górze Błogostawieństw”. W nadziei spełnienia się tych obietnic cierpliwie oczekujemy na zapowiadane Królestwo. Oczekujemy nie tylko na przyjście Królestwa, lecz na spełnienie się proroczych zapowiedzi otrzymania diademu królewskiego, ozdobnej korony chwały. Dlatego tak bardzo potrzebna jest nam silna wiara w te obietnice, a wraz z nią praca nad przemianą naszego umysłu i poprawianiem charakteru, przygotowanie się do tego Królestwa tak, żeby do niego pasować. Przykład dała nam Maria, wylewając słoik drogiej maści na nogi Zbawiciela. Czy jesteśmy chętni z miłości do Pana, który umarł za nasze grzechy, poświęcić słoik bardzo drogiej maści i wylewać go na „nogi Pańskiego ciała”, tak, żeby cały nasz dom, nasze otoczenie napełniło się przyjemną wonią? Jeżeli odpowiedź jest pozytywna, to wydarzenie to pozostanie na wieczną pamiątkę.

Redakcja  
R-  
„Straż”